

Formy hermitowskie i przekształcenia unitarne

Na poprzednich wykładach rozważaliśmy strukturę przestrzeni euklidesowej na przestrzeni liniowej nad ciałem liczb rzeczywistych. Ograniczenie się do przestrzeni rzeczywistej V pozwalało na wprowadzenie warunku $\langle v, v \rangle > 0$, dla $v \neq 0$, co z kolei dało możliwość określenia w $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$ długości wektora, kąta między wektorami, objętości itd. Podobne konstrukcje można rozważać nad ciałem liczb zespolonych \mathbb{C} .

Podstawowa intuicja pochodzi z geometrycznej interpretacji modułu liczby zespolonej $z = a + bi$ jako długości odcinka łączącego punkty 0 oraz $a + bi$ na płaszczyźnie zespolonej. Moduł ten równy jest $\sqrt{a^2 + b^2}$. Myśląc o przestrzeni \mathbb{C}^2 możemy uprawiać na niej geometrię euklidesową przez utożsamienie jej z \mathbb{R}^4 – każdej parze liczb zespolonych (z_1, z_2) przyporządkowujemy czwórkę (a_1, b_1, a_2, b_2) , przy czym mamy $z_1 = a_1 + b_1i$, $z_2 = a_2 + b_2i$. Załóżmy, że owa przestrzeń \mathbb{R}^4 wyposażona jest w standardowy iloczyn skalarny. Wówczas norma wektora (a_1, b_1, a_2, b_2) wynosi

$$\sqrt{a_1^2 + b_1^2 + a_2^2 + b_2^2}.$$

Powstaje pytanie: czy można przypisać parze $(z_1, z_2) \in \mathbb{C}^2$ jakiś rodzaj „zespolonego iloczynu skalarnego”, który dawałby identyczną normę? Innymi słowy pytamy czy nie znając a_1, b_1, a_2, b_2 , a jedynie operując na samych liczbach zespolonych z_1, z_2 jesteśmy w stanie odtworzyć wzór na normę wektora (z_1, z_2) ? Czy możemy zdefiniować „standardowy iloczyn skalarny” w \mathbb{C}^2 wzorem $\langle (z_1, z_2), (z'_1, z'_2) \rangle = z_1 z'_1 + z_2 z'_2$ i przyjąć jako normę wektora o współrzędnych zespolonych pierwiastek z „iloczynu skalarnego” tego wektora ze sobą? Otóż nie możemy, bowiem wówczas „norma” wektora (z_1, z_2) byłaby równa $\sqrt{z_1^2 + z_2^2}$, przy czym pod pierwiastkiem stoi liczba zespolona, a taki pierwiastek nie jest jednoznacznie określony. Co więcej, po rozpisaniu postaci ogólnych liczb z_1, z_2 norma ta (żadna z nich) nie byłaby równa $\sqrt{a_1^2 + b_1^2 + a_2^2 + b_2^2}$, poza szczególnymi (jakimi?) przypadkami. Szukany „iloczyn skalarny” w \mathbb{C}^2 uzyskamy natomiast wzorem:

$$\langle (z_1, z_2), (z'_1, z'_2) \rangle = z_1 \overline{z'_1} + z_2 \overline{z'_2}.$$

Wprowadzając nadal możemy dostać w wyniku $\langle \cdot, \cdot \rangle$ liczbę zespoloną, ale $\langle (z_1, z_2), (z_1, z_2) \rangle$ równe jest teraz liczbie rzeczywistej $z_1\bar{z}_1 + z_2\bar{z}_2 = |z_1|^2 + |z_2|^2$. A zatem „norma zespolona” wektora (z_1, z_2) według zmodyfikowanej definicji wynosi $\sqrt{a_1^2 + b_1^2 + a_2^2 + b_2^2}$, jak wcześniej.

Nowa definicja rodzi jednak pewne problemy. Otóż nowy „iloczyn skalarny” nie jest liniowy ze względu na drugą zmienną, np.

$$\begin{aligned}\langle (1, 1), (1, i + 1) \rangle &= 1 + (1 - i) = 2 - i, \text{ zaś} \\ \langle (1, 1), (1, i) \rangle + \langle (1, 1), (1, 1) \rangle &= 1 - i + 2 = 3 - i.\end{aligned}$$

Wyjaśnienie przynosi następująca definicja obejmująca wprowadzony wyżej „iloczyn”.

Definicja 91. Niech V będzie przestrzenią liniową nad ciałem \mathbb{C} . Funkcjonał $\langle \cdot, \cdot \rangle : V \times V \rightarrow \mathbb{C}$ nazywamy ILOCZYNEM HERMITOWSKIM, jeśli dla każdych $\alpha, \beta, \gamma, \delta \in V$ i $a, b, c, d \in \mathbb{C}$ zachodzi:

- (1) $\langle a\alpha + b\beta, \gamma \rangle = a\langle \alpha, \gamma \rangle + b\langle \beta, \gamma \rangle$ liniowość wzgl. pierwszej zmiennej,
- (2) $\langle \alpha, c\gamma + d\delta \rangle = \bar{c}\langle \alpha, \gamma \rangle + \bar{d}\langle \alpha, \delta \rangle$ antyliniowość wzgl. drugiej zmiennej,
- (3) $\langle \alpha, \beta \rangle = \overline{\langle \beta, \alpha \rangle}$ hermitowska symetria,
- (4) $\alpha \neq 0 \Rightarrow \langle \alpha, \alpha \rangle \in \mathbb{R}_+$ dodatnia określoność.

Parę $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$, gdzie V – skończenie wymiarowa przestrzeń liniowa nad \mathbb{C} oraz $\langle \cdot, \cdot \rangle$ – iloczyn hermitowski nazywamy PRZESTRZENIĄ UNITARNĄ.

Podstawowym przykładem iloczynu hermitowskiego jest odpowiednik standardowego iloczynu skalarnego na \mathbb{R}^n , czyli tzw. standardowy iloczyn hermitowski na \mathbb{C}^n dany wzorem:

$$\langle (z_1, z_2, \dots, z_n), (z'_1, z'_2, \dots, z'_n) \rangle = z_1\bar{z}'_1 + z_2\bar{z}'_2 + \dots + z_n\bar{z}'_n.$$

Co nas – matematyków interesuje w przestrzeniach unitarnych na obecnym etapie poznawania algebry liniowej? Przede wszystkim – pojęcie prostopadłości i problemy diagonalizowalności endomorfizmów. Mimo, że iloczyn hermitowski nie jest symetryczny, to prostopadłość wektorów taką własność zachowuje.

Fakt 139. Niech $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$ będzie przestrzenią unitarną oraz niech $\alpha, \beta \in V$. Wówczas $\langle \alpha, \beta \rangle = 0$ wtedy i tylko wtedy, gdy $\langle \beta, \alpha \rangle = 0$.

Dowód. Warunek $\langle \alpha, \beta \rangle = 0$ jest równoważny warunkowi $\overline{\langle \beta, \alpha \rangle} = 0$, co jest równoważne warunkowi $\langle \beta, \alpha \rangle = 0$ (sprzężenie liczby zespolonej jest zerem wtedy i tylko wtedy, gdy ona sama jest zerem). \square

Wynik ten motywuje wprowadzenie następującej definicji.

Iloczyn hermitowski ma fundamentalne znaczenie dla mechaniki kwantowej, gdzie – mówiąc bardzo nieprecyzyjnie – opis stanu układu kwantowego dokonuje się w zespolonej przestrzeni wektorowej. Słynna zasada superpozycji mówi o tym, że stany układu w przestrzeni stanów mogą być kombinacjami liniowymi innych stanów. Klasycznym przykładem jest tu słynny eksperyment myślowy Schrödingera, mówiący o kocie znajdującym się w superpozycji dwóch stanów: „kot żywy” i „kot martwy”.

Definicja 92. Niech $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$ będzie przestrzenią unitarną. Wektory $\alpha, \beta \in V$ nazywamy **PROSTOPADŁYMI**, gdy $\langle \alpha, \beta \rangle = 0$. Układ wektorów $\alpha_1, \dots, \alpha_n$ przestrzeni V nazywamy **ORTOGONALNYM**, jeśli $\langle \alpha_i, \alpha_j \rangle = 0$, dla $1 \leq i, j \neq n, i \neq j$. Dla podzbioru $S \subseteq V$ przez S^\perp rozumiemy podprzestrzeń liniową złożoną ze wszystkich wektorów przestrzeni V prostopadłych do wszystkich wektorów ze zbioru S .

Szereg rezultatów dotyczących układów ortogonalnych w przestrzeniach euklidesowych przenosi się bez żadnych zmian na przypadek przestrzeni unitarnych. Czytelnik zechce, śledząc dowody z poprzednich wykładów, sprawdzić (co jest pouczające o tym jakie założenia są tu naprawdę ważne), że:

- układ wektorów ortogonalnych w przestrzeni unitarnej jest liniowo niezależny,
- dla podprzestrzeni $W \subseteq V$ mamy $V = W \oplus W^\perp$ oraz $(W^\perp)^\perp = W$,
- każda przestrzeń unitarna ma bazę ortogonalną,
- współrzędne wektora α w bazie ortogonalnej $(\gamma_1, \dots, \gamma_n)$ przestrzeni V wynoszą:

$$\frac{\langle \alpha, \gamma_1 \rangle}{\langle \gamma_1, \gamma_1 \rangle}, \frac{\langle \alpha, \gamma_2 \rangle}{\langle \gamma_2, \gamma_2 \rangle}, \dots, \frac{\langle \alpha, \gamma_n \rangle}{\langle \gamma_n, \gamma_n \rangle}.$$

Ostatni fakt zawiera w sobie pewną istotną delikatność. Liczniki ułamków opisujących współrzędne wektora w bazie ortogonalnej są iloczynami hermitowskimi, a więc istotna jest kolejność. Innymi słowy mamy: $\langle \alpha, \gamma_i \rangle \neq \langle \gamma_i, \alpha \rangle$. To, że w ostatnim wyniku ustalona jest taka właśnie kolejność wynika z przyjętej przez nas definicji iloczynu hermitowskiego, w którym to zachodzi antyliniowość ze względu na drugą, a nie na pierwszą zmienną. Również twierdzenie o ortogonalizacji Grama-Schmidta układu liniowo niezależnego $\alpha_1, \dots, \alpha_n$ do układu ortogonalnego $\gamma_1, \dots, \gamma_n$ przenosi się bez zmian, o ile tylko pamiętamy o przyjęciu odpowiedniej kolejności. Wektory γ_i definiujemy w następujący sposób: $\gamma_1 = \alpha_1$ oraz dla $j > 1$:

$$\gamma_j = \alpha_j - \sum_{i=1}^{j-1} \frac{\langle \alpha_j, \gamma_i \rangle}{\langle \gamma_i, \gamma_i \rangle} \gamma_i.$$

Definicja 93. Niech $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$ będzie przestrzenią unitarną. **NORMĄ WEKTORA** $v \in V$ oznaczaną przez $\|v\|$ nazywamy liczbę $\sqrt{\langle v, v \rangle}$.

Odnotujmy, że $\|v\| = 0$ wtedy i tylko wtedy, gdy $v = 0$. Co więcej, nietrudno widzieć, że $\|av\| = |a| \cdot \|v\|$. Oto dowód:

$$\|av\|^2 = \langle av, av \rangle = a \langle v, av \rangle = a \bar{a} \langle v, v \rangle = |a|^2 \|v\|^2.$$

Pouczające jest również zobaczenie dowodów odpowiedników twierdzenia Pitagorasa, nierówności Schwarz'a i nierówności trójkąta (stosują się one także do przypadku euklidesowego).

Fakt 140. Niech $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$ będzie przestrzenią unitarną.

- (twierdzenie Pitagorasa) Jeśli u, v są prostopadłe, to $\|u + v\|^2 = \|u\|^2 + \|v\|^2$.
- (nierówność Schwarz'a) Jeśli $u, v \in V$, to $|\langle u, v \rangle| \leq \|u\| \cdot \|v\|$.
- (nierówność trójkąta) Jeśli $u, v \in V$, to $\|u + v\| \leq \|u\| + \|v\|$.

Dowód. Dla dowodu twierdzenia Pitagorasa zauważmy, że:

$$\begin{aligned} \|u + v\|^2 &= \langle u + v, u + v \rangle = \\ &= \langle u, 1 \cdot u + 1 \cdot v \rangle + \langle v, 1 \cdot u + 1 \cdot v \rangle = \\ &= \overline{1} \langle u, u \rangle + \underbrace{\overline{1} \langle u, v \rangle + \overline{1} \langle v, u \rangle}_0 + \overline{1} \langle v, v \rangle = \\ &= \|u\|^2 + \|v\|^2. \end{aligned}$$

Nierówność Schwarz'a jest oczywista jeśli u lub v są wektorami zerowymi. Załóżmy przeciwnie. Posłużymy się rozkładem u na wektor będący jego rzutem na $\text{lin}(v)$ oraz pewien wektor z $\text{lin}(v)^\perp$. Dokładniej, określamy $w \in \text{lin}(v)^\perp$ przez:

$$w = u - \frac{\langle u, v \rangle}{\|v\|^2} v$$

Wówczas z twierdzenia Pitagorasa:

$$\begin{aligned} \|u\|^2 &= \left\| \frac{\langle u, v \rangle}{\|v\|^2} v \right\|^2 + \|w\|^2 = \\ &= \left\langle \frac{\langle u, v \rangle}{\|v\|^2} v, \frac{\langle u, v \rangle}{\|v\|^2} v \right\rangle + \|w\|^2 = \\ &= \frac{\langle u, v \rangle}{\|v\|^2} \langle v, \frac{\langle u, v \rangle}{\|v\|^2} v \rangle + \|w\|^2 = \\ &= \frac{\langle u, v \rangle}{\|v\|^2} \frac{\overline{\langle u, v \rangle}}{\|v\|^2} \langle v, v \rangle + \|w\|^2 = \\ &= \frac{|\langle u, v \rangle|^2}{\|v\|^4} \cdot \|v\|^2 + \|w\|^2 = \\ &= \frac{|\langle u, v \rangle|^2}{\|v\|^2} + \|w\|^2 \geq \frac{|\langle u, v \rangle|^2}{\|v\|^2}. \end{aligned}$$

Mnożąc strony uzyskanej nierówności przez $\|v\|^2$ i pierwiastkując uzyskujemy nierówność Schwarz'a.

Wreszcie, nierówność trójkąta wymaga następującej dobrze znanej obserwacji zachodzącej dla każdej liczby zespolonej: $\operatorname{Re}(z) \leq |z|$. Mamy podobnie jak wcześniej:

$$\begin{aligned} \|u + v\|^2 &= \langle u + v, u + v \rangle = \\ &= \langle u, u \rangle + \langle u, v \rangle + \langle v, u \rangle + \langle v, v \rangle = \\ &= \|u\|^2 + \|v\|^2 + \langle u, v \rangle + \overline{\langle u, v \rangle} = \\ &= \|u\|^2 + \|v\|^2 + 2\operatorname{Re}\langle u, v \rangle \leq \\ &\leq \|u\|^2 + \|v\|^2 + 2|\langle u, v \rangle| \stackrel{\text{Schwarz}}{\leq} \\ &\leq \|u\|^2 + \|v\|^2 + 2\|u\|\|v\| = (\|u\| + \|v\|)^2. \end{aligned}$$

□

Podobnie jak w przypadku przestrzeni euklidesowych wprowadzić można pojęcie układu i bazy ortonormalnej, a wraz z nim pojęcie macierzy i wyznacznika Grama układu wektorów $\alpha_1, \dots, \alpha_n$ przestrzeni unitarnej $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$ o wyrazach postaci $\langle \alpha_i, \alpha_j \rangle$. Zauważmy jednak, że owa „macierz Grama” iloczynu hermitowskiego nie jest symetryczna. Jej wyrazy a_{ij} spełniają bowiem warunek hermitowskiej symetrii. Prowadzi to do fundamentalnej definicji, stanowiącej uogólnienie pojęć macierzy transponowanej i symetrycznej.

Definicja 94. Niech $A = (a_{ij}) \in M_n(\mathbb{C})$. Macierz $A^* \in M_n(\mathbb{C})$ mającą w i -tym wierszu i j -tej kolumnie wyraz \bar{a}_{ji} nazywamy **SPRZĘŻENIEM HERMITOWSKIM** macierzy A . Jeśli macierz $A \in M_n(\mathbb{C})$ spełnia warunek $A^* = A$, wówczas mówimy, że A jest macierzą **HERMITOWSKĄ**.

Oczywiście macierz hermitowska ma na przekątnej liczby rzeczywiste. Oto przykład takiej macierzy

$$\begin{bmatrix} -1 & 0 & -2i \\ 0 & 2 & 0 \\ 2i & 0 & -1 \end{bmatrix}.$$

Jak się (nietrudno) okazuje, pozostaje w mocy charakteryzacja układów liniowo niezależnych jako tych, których wyznacznik Grama jest niezerowy. Opis macierzy zespolonych stanowiących macierze Grama przypomina kryterium Sylwestera i dowodzi się w zasadzie analogicznie. Dla przykładu, przywołana wyżej macierz hermitowska w sposób oczywisty nie jest macierzą Grama żadnego iloczynu hermitowskiego.

Ma miejsce również niezwykle istotne twierdzenie o diagonalizowalności macierzy hermitowskich, stanowiące zespolony wariant twierdzenia spektralnego. Aby je sformułować, niezbędne jest określenie odpowiednika izometrii w kontekście przestrzeni unitarnych.

Definicja 95. Niech $(V_1, \langle \cdot, \cdot \rangle_1)$, $(V_2, \langle \cdot, \cdot \rangle_2)$ będą przestrzeniami unitarnymi. Izomorfizm $\phi : V_1 \rightarrow V_2$ nazywamy **PRZEKSZTAŁCENIEM UNITARNYM**, jeżeli zachowuje iloczyn hermitowski, tj. dla każdego wektorów $\alpha, \beta \in V_1$ mamy:

$$\langle \alpha, \beta \rangle_1 = \langle \phi(\alpha), \phi(\beta) \rangle_2.$$

Macierz $M \in M_n(\mathbb{C})$ nazywamy **UNITARNA**, jeśli $M \cdot \overline{M}^T = I_n$, gdzie \overline{M} powstaje z M przez sprzężenie zespolone każdego z wyrazów macierzy M .

W przypadku przestrzeni euklidesowych dowodziliśmy, że ϕ jest izometrią wtedy i tylko wtedy, gdy jego macierz w pewnych (dowolnych) bazach ortonormalnych jest ortogonalna. Analogicznie pokazuje się, że przekształcenia unitarne przestrzeni unitarnych charakteryzują się posiadaniem w pewnych (dowolnych) bazach ortonormalnych macierzy unitarnej. Naszym celem jest pokazanie diagonalizowalności przekształceń unitarnych. Oznacza ona, że każda macierz unitarna jest podobna (nad \mathbb{C}) do macierzy diagonalnej.

Fakt 141. Endomorfizm ϕ przestrzeni unitarnej $(V, \langle \cdot, \cdot \rangle)$ jest przekształceniem unitarnym wtedy i tylko wtedy, gdy zachowuje on normę wektora, to znaczy dla każdego $v \in V$ mamy $\langle v, v \rangle = \langle \phi(v), \phi(v) \rangle$.

Dowód. Konieczność tego warunku jest oczywista, bo przekształcenia unitarne zachowują iloczyn skalarny. Załóżmy, że warunek w tezie jest spełniony dla pewnego endomorfizmu ϕ przestrzeni unitarnej V . Pokażemy, że jest to przekształcenie unitarne. Na mocy założenia dla dowolnych wektorów $u, v \in V$ mamy $\langle u + v, u + v \rangle = \langle \phi(u + v), \phi(u + v) \rangle$. A zatem po rozpisaniu:

$$\begin{aligned} \langle \phi(u + v), \phi(u + v) \rangle &= \langle \phi(u) + \phi(v), \phi(u) + \phi(v) \rangle = \\ &= \langle \phi(u), \phi(u) \rangle + \langle \phi(v), \phi(u) \rangle + \langle \phi(u), \phi(v) \rangle + \langle \phi(v), \phi(v) \rangle = \\ &= \langle u, u \rangle + \langle \phi(v), \phi(u) \rangle + \langle \phi(u), \phi(v) \rangle + \langle v, v \rangle, \end{aligned}$$

czyli $\langle \phi(u), \phi(v) \rangle + \langle \phi(v), \phi(u) \rangle = \langle u, v \rangle + \langle v, u \rangle$. Skoro równość ta jest prawdziwa dla dowolnych u, v , to wstawiając w miejsce v wektor iv i korzystając z \mathbb{C} -liniowości ϕ (czyli $\phi(iv) = i\phi(v)$) dostajemy:

$$\begin{aligned} \langle \phi(u), \phi(iv) \rangle + \langle \phi(iv), \phi(u) \rangle &= \langle \phi(u), i\phi(v) \rangle + \langle i\phi(v), \phi(u) \rangle = \\ &= -i\langle \phi(u), \phi(v) \rangle + i\langle \phi(v), \phi(u) \rangle = \\ &= -i\langle u, v \rangle + i\langle v, u \rangle, \end{aligned}$$

czyli po uproszczeniu *i* mamy

$$-\langle \phi(u), \phi(v) \rangle + \langle \phi(v), \phi(u) \rangle = -\langle u, v \rangle + \langle v, u \rangle.$$

Dodając stronami równości $=$ oraz $=$ dostajemy $\langle \phi(v), \phi(u) \rangle = \langle v, u \rangle$, dla wszystkich $u, v \in V$. Czyli ϕ jest unitarne. \square

Naszym celem jest pokazanie, że w przeciwieństwie do izometrii przestrzeni euklidesowych, przekształcenia unitarne przestrzeni unitarnych są zawsze diagonalizowalne.

Fakt 142. Niech ϕ będzie endomorfizmem unitarnym przestrzeni (V, \langle, \rangle) . Wówczas każda wartość własna $\lambda \in \mathbb{C}$ endomorfizmu ϕ spełnia $|\lambda| = 1$. Wektory własne ϕ odpowiadające parami różnym wartościom własnym są ortogonalne. Istnieje też baza ortogonalna przestrzeni (V, \langle, \rangle) złożona z wektorów własnych ϕ .

Dowód. Niech λ będzie wartością własną ϕ . Istnieje więc niezerowy wektor v taki, że $\phi(v) = \lambda v$. Wiemy, że przekształcenie unitarne zachowuje normę, a więc mamy $\langle x, x \rangle = \langle \phi(x), \phi(x) \rangle = \lambda \bar{\lambda} \langle x, x \rangle$. Skoro $\langle x, x \rangle \neq 0$, to $|\lambda|^2 = 1$, co dowodzi pierwszą część tezy.

Weźmy teraz $\lambda_1 \neq \lambda_2 \in \mathbb{C}$, dla których istnieją niezerowe wektory x, y , że $\phi(v_1) = \lambda_1 v_1, \phi(v_2) = \lambda_2 v_2$. Przekształcenie unitarne zachowuje iloczyn hermitowski, więc $\langle x, y \rangle = \langle \phi(x), \phi(y) \rangle = \lambda_1 \bar{\lambda}_2 \langle x, y \rangle$. Skoro wiemy już z poprzedniego punktu tezy, że $|\lambda_2| = 1$, mamy $\bar{\lambda}_2 = \lambda_2^{-1}$. A zatem z założenia $\lambda_1 \neq \lambda_2$ widzimy, że $\lambda_1 \lambda_2^{-1} \neq 1$. Stąd warunek $\langle x, y \rangle = \langle \phi(x), \phi(y) \rangle = \lambda_1 \bar{\lambda}_2 \langle x, y \rangle = \lambda_1 \lambda_2^{-1} \langle x, y \rangle$, pociąga za sobą $\langle x, y \rangle = 0$, co dowodzi prostopadłości wektorów własnych odpowiadających różnym wartościom własnym przekształcenia unitarnego.

Dowodzimy teraz istnienia bazy (V, \langle, \rangle) złożonej z wektorów własnych ϕ . Dowód jest indukcją ze względu na wymiar n przestrzeni V . Dla $n = 1$ teza jest jasna. Przechodzimy do kroku indukcyjnego. Skoro ϕ jest endomorfizmem przestrzeni zespolonej, to oczywiście ma wartość własną (bo jego wielomian charakterystyczny musi mieć, jako wielomian o współczynnikach w \mathbb{C} , pierwiastek), którą oznaczamy λ . Niech x będzie odpowiadającym jej niezerowym wektorem własnym. Rozważmy $\text{lin}(x)^\perp$. Twierdzimy, że $(\text{lin}(x)^\perp, \langle, \rangle|_{\text{lin}(x)^\perp})$ jest przestrzenią unitarną (to jest w zasadzie oczywiste, tak jak dla iloczynów skalarnych, na mocy dodatniej określoności) oraz, że $\text{lin}(x)^\perp$ jest ϕ -niezmiennicza. Istotnie, weźmy $v \in \text{lin}(x)^\perp$. Z faktu, że ϕ zachowuje normę i jest izomorfizmem mamy

$$\langle \phi(v), x \rangle = \langle v, \phi^{-1}(x) \rangle = \langle v, \lambda^{-1}x \rangle = \bar{\lambda}^{-1} \langle v, x \rangle = 0.$$

A zatem ϕ obcięte do $\text{lin}(x)^\perp$ jest endomorfizmem unitarnym przestrzeni wymiaru $n - 1$ (już wspominałem, że w przestrzeni unitarnej mamy $V = \text{lin}(x) \oplus \text{lin}(x)^\perp$), a zatem na mocy założenia indukcyjnego jest diagonalizowalny w pewnej bazie $\alpha_1, \dots, \alpha_{n-1}$. Każdy z wektorów tej bazy jest prostopadły do x . A zatem układ $\alpha_1, \dots, \alpha_{n-1}, x$ jest bazą ortogonalną V złożoną z wektorów własnych ϕ . \square

W rzeczywistości mając trochę czasu na opis tzw. przekształceń normalnych bylibyśmy w stanie przy pomocy zapowiadanego rezultatu pokazać fundamentalny rezultat mówiący, że każda izometria przestrzeni euklidesowej da się przedstawić w pewnej bazie ortonormalnej w postaci macierzy blokowo-diagonalnej o blokach 1×1 lub 2×2 , przy czym bloki 2×2 są macierzami obrotów. Warunek ten charakteryzuje izometrie jeśli dodamy, że bloki 1×1 równe są 1 lub -1 . A więc twierdzenia o endomorfizmach przestrzeni nad \mathbb{C} mogą nieść skutki dla opisu izometrii.